

19 stycznia 2009



Marszałkowie za zespołami wielkomiejskimi

Marszałkowie chcą, by każde miasto wojewódzkie mogło tworzyć zespół wielkomiejski. Rządowi, który pracuje nad ustawą metropolitalną przyjdzie się zmierzyć z propozycjami marszałków – mówi wiceszef MSWiA Tomasz Siemoniak.

Marszałkowie chcą, by każde miasto wojewódzkie mogło tworzyć zespół wielkomiejski. Rządowi, który pracuje nad ustawą metropolitalną przyjdzie się zmierzyć z propozycjami marszałków – mówi wiceszef MSWiA Tomasz Siemoniak.

Według rządowej ustawy metropolitalnej z mocy prawa centrami miejskim byłyby tylko aglomeracje warszawska i śląska. Przeciwni temu są marszałkowie.

Konwent marszałków województw proponuje uchwalenie ustawy, która przewiduje, że zespołem miejskim może być w zasadzie każde miasto z otaczającymi je miejscowościami. Projekt marszałkowski zastępuje pojęcie obszaru metropolitalnego zespołem miejskim, który mogłaby tworzyć każda skupiona wokół jakiegoś miasta grupa gmin.

Według marszałków zespoły wielkomiejskie miałyby dokładnie takie same zadania jak projektowane przez rząd obszary metropolitalne.

Wygląda na to, że rządowi trudno będzie zaakceptować wszystkie propozycje marszałków. Prawdopodobnie akceptacji nie znajdzie np. propozycja, by źródłem finansowania projektowanych zespołów miejskich był 5-procentowy odpis od podatku VAT.

Jak informuje wiceszef MSWiA Tomasz Siemoniak marszałkowie zostali poproszeni o przygotowanie uwag do propozycji, jaka powstaje w rządzie. Jego zdaniem projekt, który przygotowali samorządowcy nie jest konkurencją do tego, nad czym toczą się prace w MSWiA.

W bardzo wielu punktach ta propozycja jest zbieżna z projektem rządowym – uważa Siemoniak. Są w niej jednak koncepcje, z którymi rządowi przyjdzie się dopiero zmierzyć. Np. w projekcie marszałków na czele zespołów wielkomiejskich stoją oni sami, w propozycji rządowej obszarami metropolitalnymi zarządzają prezydenci największych miast

Źródło: PAP